



**Chlebem i solą dziewczęta powitały w Toruniu gen. Hallera, na rynku zapłonęło ognisko, a szwadron jazdy konnej popisał się przed mieszkańcami walecznością i umiejętnościami jeździeckimi. Tak uczciliśmy 18 stycznia 2013 roku 93. rocznicę powrotu Torunia do wolnej Polski.**

Po przeszło stu latach zaborów, 18 stycznia 1920 roku Toruń znów stał się miastem polskim. Jednostki wojska polskiego, realizujące postanowienia traktatu wersalskiego, wkroczyły do miasta około godz. 15.00. Jako pierwsza pojawiła się od strony Inowrocławia Dywizja Pomorska, dowodzona przez płk. Stanisława Skrzyńskiego. Powitanie wojska nastąpiło na placu przed Dworcem Miejskim, który dla upamiętnienia historycznego dnia nosi obecnie nazwę 18 Stycznia. Przemówienie powitalne wygłosił prezes Polskiej Rady Ludowej i komisaryczny prezydent Torunia Otton Steinborn. Natomiast gen. Józef Haller, dowódca Frontu Pomorskiego, przybył do Torunia 21 stycznia.

Te wydarzenia, zapisane w pamięci mieszkańców jako jeden z najważniejszych manifestów polskiego patriotyzmu w historii Torunia, stały się kanwą uroczystości przygotowanych z okazji obchodów rocznicy powrotu miasta do wolnej Polski. Przed

południem przedstawiciele samorządu miejskiego złożyli kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym dr Ottona Steinborna na cmentarzu św. Jerzego i pomnikiem wojewody pomorskiego Stefana Łaszewskiego u stóp Collegium Maius UMK. Po południu w Muzeum Okręgowym odbył się wernisaż wystawy „Manifest patriotyzmu czy akt desperacji? Ślady powstania styczniowego”, prezentującej toruńskie pamiątki z czasów niepodległościowego zrywu, m.in.: broń, ryciny, monety i medale.

O godz. 17.00, u stóp pomnika Hallera, przebrane w stroje mieszczek dziewczęta (w tej roli „Baby Jagi” z Młodzieżowego Domu Kultury) powitały chlebem i solą przybyłego do miasta generała i szwadron jazdy konnej. Złożenie kwiatów pod odświętnie udekorowanym obeliskiem zakończył krótki pokaz fajerwerków. Potem uczestnicy uroczystości, prowadzeni przez pododdziały żołnierzy Garnizonu Toruń, udali się w kolumnie marszowej na Rynek Staromiejski. Tam już od wczesnego popołudnia rozstawili swój obóz hallerczycy. Zmarzniętych mieszkańców przyciągało rozpalone ognisko i plenerowa mennica, która biła i wydawała chętnym pamiątkowe monety.

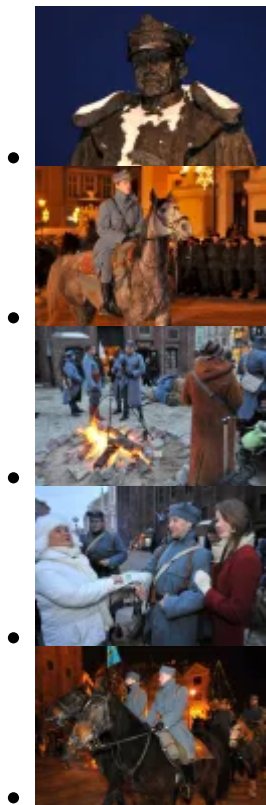


- Na starych fotografiach widać, że Toruń był witany w wolnej Polsce przez setki żołnierzy stojących pod ratuszowym balkonem i wypełniających całą pierzeję rynku – **mówił prezydent Torunia Michał Zaleski.** - Dowodził nimi pułkownik Stanisław Skrzyński, którego wnuk, Marek Skrzyński, jest dziś na tym placu pośród nas ze swoim synem. Wraz z nimi oddajemy dziś honory wydarzeniu, któremu Toruń, pokolenie naszych rodziców i dziadków, a także my sami zawdzięczamy wolność i ocalenie polskości.

Atrakcją tegorocznych obchodów była inscenizacja historyczna nawiązująca do czasu szkolenia i formowania Armii Polskiej we Francji i walk w Szampanii. Przygotowali ją członkowie Jeździeckiego Klubu Sportowego im. Pomorskiej Brygady Kawalerii z Grubna koło Chełmna. Słuchając opowieści lektora widzowie obejrzelili efektowny pokaz umiejętności grupowej jazdy konno, spacer chłopca po grzbietach koni ustawionych w szpalerze, pokaz walki i władania białą bronią, a także skoki przez konie położone na płycie rynku, co jest w hippice formą budowania zaufania zwierząt do jeźdźców. Nie zabrakło na koniec pokazu „Pierwszej Brygady” i trzykrotnego wystrzału z armatki.

---

### 93. rocznica powrotu Torunia do Wolnej Polski



- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)